



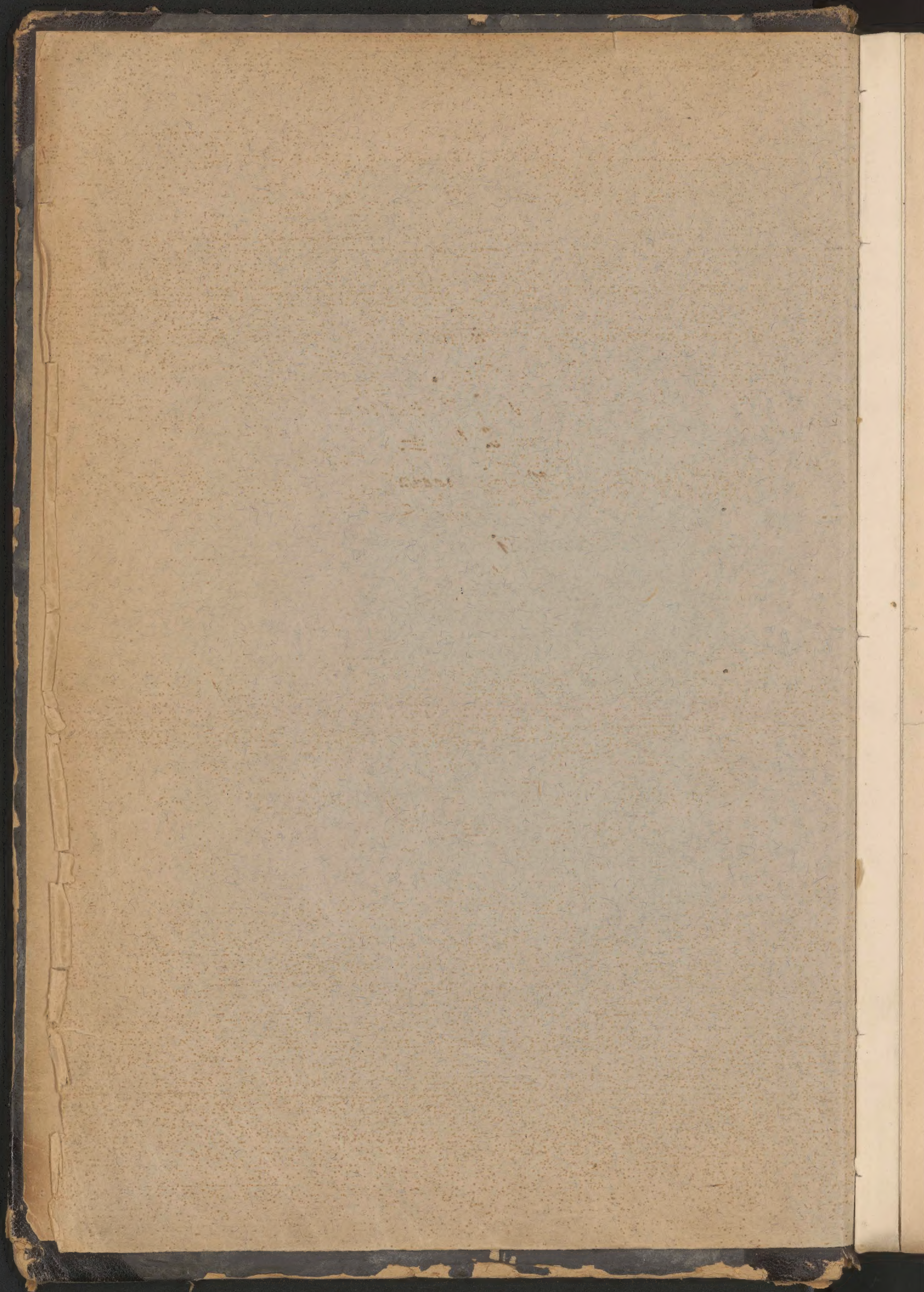
15027

III

2

P





01123

15027. III.

12

Sejm czteroletni
Mowy ustawy i pisma
zawarte w T. II. 1790-1791.

r. 1790.

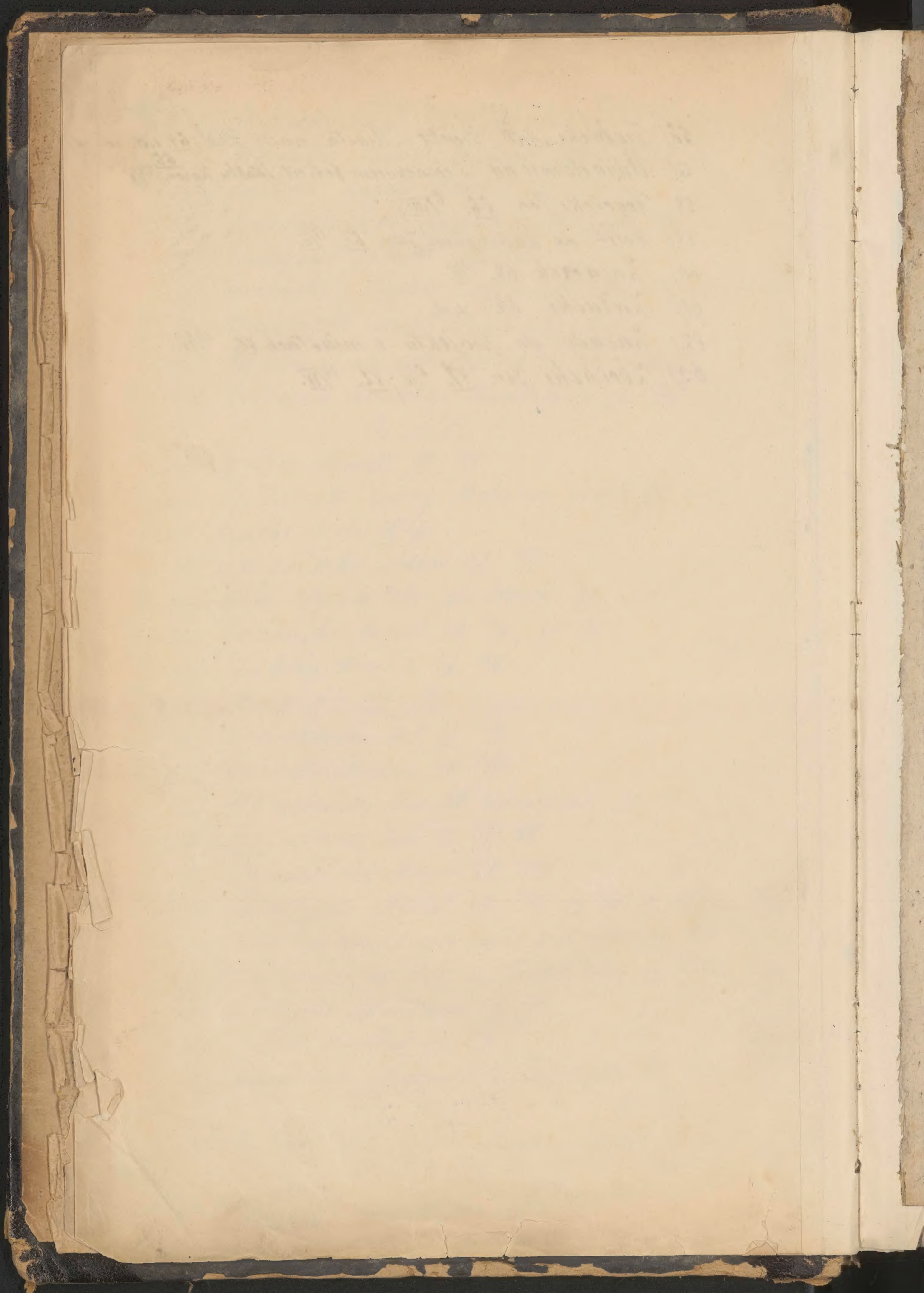
- 1.) Albertrandi J. Uwagi nad wolnością dru-
kowania 1. s. d.
- 2.) Chomiński Jan 2. 2/X.
- 3.) Co na tym Sejmie komiecznie ustanowić potrzeba 3. s. d.
- 4.) Sekiert Jan: List do Małachowskiego, marzaska 4. 3/X.
- 5.) Glawe Karol: Projekt banku narodowego 5. 8/XII.
- 6.) Kaspary Jan: 6. 7/XI, ~~6~~
- 7.) Kosiński Tadeusz 7. 16/XIII.
- 8.) Krasinski Adam 8. 18/X.
- 9.) Leszczyński 9. 10/XI. 1790.
- 10.) Lipiński Józef 10. 12/XI.
- 11.) Małachowski Stan. 11. 20/X. 12. 24/X. 13. 16/XI.
- 12.) Moszyński Franc. 14. s. d.
- 13.) Ostrzeżenie o fałszywym doniesieniu pod hasłem
Włocian Starostwa Wielonickiego. 15. 23/XII.
- 14.) Piniński Wojciech: Projekt względem Starostwa. 16. s. d.
- 15.) Plenipotenci miast polskich. 17. s. d.
- 16.) Projekt o miejscu dla sejmów 18. s. d.
- 17.) " : Urządzenie fabryk 19. s. d.
- 18.) Prośba miasta Lublina 20. s. d.
- 19.) Prośba od officialistów skarbu koron. 21. s. d.
- 20.) " miast koron. i H. Ks. Lit. 22. s. d.
- 21.) Rozrządzenie zsyłki zbożowej do Koron i H. Ks. L. 23. s. d.
- 22.) Bzewski Seweryn: Protestacja przeciw Łuce Tronu. 24. 25/X.
- 23.) Bzewski Józef: Manifest przeciw Łuce Tronu 25. 11/X.
- 24.) Skarbiński Francisz. Skarga. 26. 25/XI.
- 25.) Sokołowski Serafin 27. 10/XI.
- 26.) Sołtyk Stanisław: 28. 3/X.

- 27.) Stodnicki Franc. 29. 22/X.
 28.) Stanisław August 30. 12/X. 30a 15/III.
 29.) Suplika miasta Kowala 31. 30/V.
 30.) Świętosławski Wojciech 32. 15/VII.; 33. 10/VIII.
 31.) Taszycki Gabryel 34. 16/XI.
 32.) Trzebiński: Projekt względem starosty 35. s. d.
 33.) Uniwersał Skonf. Stanów 36. s. d.
 34.) Ukazanie na wojewodę Łabę. 37. s. d.
 35.) Zalecenie Komisji Skarbu Koron. 38. 25/XII.

R. 1791

- 36.) Brexa Stanisł.: 39. 4/I.
 37.) Chołoniewski Ksawery: Reforma żydów 40. s. d.
 38.) Czapki Michał 41. 4/XI.
 39.) Czarnotórski Adam 42. 28/X.
 40.) Głos obywatela do Stanów 43. s. d.
 41.) Gorkeniński August 44. 14/II.; 45. 13/IV.
 42.) Heyking Henryk. K. 46. 12/II.
 43.) Karp M. F. 47. 24/I.
 44.) Ledochowski Ant. 48. 14/II.
 45.) Leksiński Marek 49. 14/IV.
 46.) Małachowski Stan. ~~50~~ Uniwersał 50. 7/V.
 47.) Matuszewicz Tad. 51. 5/V. ~~52~~
 48.) Męciszewski Kasper 52. 12/VIII.
 49.) Pomatoński Michał 53. 28/X. 54. 5/XII. 55. 5/XII [odm. col.]
 50.) Prawo pod tyt. Miasta nowe krol. wolne 56. 18/IV.
 51.) Rozgraniczenie dóbr w Provinc. Koron. 57. 5/XII.
 52.) Skorkowski Albin. Karim. 58. 9/V.
 53.) Sołtyk Stanisław 59. 24/X.
 54.) Urządzenie wiecyste królewskiego 60. s. d.
 " " " " 61. 19/XII.
 55.) Trębiński Ant.: Projekt: Miasta nowe krol. 62. s. d.
 " " " " " 63. s. d.

- 56) Trębicki Ant: Projekt Miasta nowe Krol. 64. s. d. [odm. ed.]
57) Uwiaolomienie o corocznem deficit skarbu Koron. ⁶⁵ 28/X.
58) Hoycicki Jan 66. 6/VIII.
59) Wolff de Ludinghan Jerry 67. 18/II.
60) Hajaczek 68. 1/II.
61) Latuski 69. s. d.
✓ 62) Zasady do projektu o miastach 70. 14/IV.
63) Lboinski Jan. 71. 6/IV.; 72. 14/IV.



G Ł O S

JEGO KROLEWSKIEY MCI.

NA SESSYI SEYMOWEY

Dnia 17. Września 1790.

MIANY.

Kto Mi przypomina obowiązki Moie, tego Ja považam tak właśnie, iak bym czynił względem tego, który widząc Mnie w ciemney nocy zabłąkanego, manowcami idącego, y stojącego nad przepaścią, swoją Mnie wsparł ręką, y daley iść nie pozwolił; Wzajemnie rozumiem, że gdyby Mnie cały Narod mógł słyszeć teraz mówiącego, powinienby Mnie równie považać, gdy go ostrzegam o przepaści y o gotowych nieszczęściach. Wiek Mój, zgryzoty, y umartwienia, których doznałem, pewnie już długiego Mi życia kresu nie obiecują. Po Moiey śmierci Tron ofierociały powinien być napełniony: będą się do Niego garnąć Ci, których ambicya wieść będzie, y Ci, którzy w wykonanych już zasługach, lub czynić mianych dla Krain, Tytuł, lub powód iaki znaydować będą; w takim razie trudno spodziewać się po ludzku, aby iednomyślność całego Narodu ziednoczyła się na wybor iedney Osoby, a iak prędko będzie dwóch Konkurrentow, albo żeby na iednego tylko zgoda nie zasła, cóż z tego wyniknie? Oto albo Indecyzya Stanu całej Oyczyzny, albo Woyna Domo-
wa; A to są dwie prawie równe szkodliwości. A z iakiego źródła wynikną? nie z innego, iak z zadawnionego mniemania, że zupełna tylko iednomyślność jest mocna stanowić prawą Elekcyą. Odmianie tego mniemania zaradzić, y szkodliwościom jego zapobiedz, teraz jest właśnie czas, kiedyście Przechacne Stany weszli w dysceptacyą Interregnowey Materyi.

O to idzie, aby po Moiey śmierci nie było wylewu krwi Obywatelskiej y ruiny Krain, gdy na iednego Kandydata do Tronu, zupełney całego Narodu nie będzie zgody.

BOG jest Sędzią y świadkiem Moim, że bez żadnego osobistego Interesu, iedynym powodem mówienia Moiego, jest chęć odwrócenia zguby Oyczyzny Moiey, y powinienbym ufać, że to zna Narod, do którego mówię; Ale choćbym był y posądzony niesprawiedliwie, choćby Mi i przypisywano winy, i przestępstwa, których niemalz w mówieniu Moim, nieodrazi, nieod-

straszy Mnie nigdy nic, ani dzisiaj od dopełnienia Powinności Moiey w przestrzeganiu Narodu, y w odwracaniu Go od szkodliwych dla Niego zamiarów.

Mówię więc, że jeżeli po śmierci Moiey otworzy się pole dla walczących o Tron Kandydatów; to samo da najlepszą sposobność Obcym Potencyom do wdawania się w Elekcyą, nayprzod politycznemi zwykłemi postępkami, a potem y otwartą siłą: a zatym ta Stolica, ten Zamek, ta Świątnica Praw, może znowu uyrzyc obcego żołnierza, na nowo przepisującego Narodowi Naszemu Prawa, podług swoiey woli, y pętającego na nowo Nasz Narod w więzy zapewne cięższe, y ścisleyse nad te, któreśmy już doznawali. Y w cóż się wtedy obróca te wyfilania Nasze do odzyskania independencyi, któremi się teraz tak bardzo szczycimy.

Gdy Ja nic inzego nie mówię, tylko, że trzeba, abyście Przekazne Stany, albo same przez się na tym Seymie postanowiły, albo przez odezwę do Woiewodztw, od nich zasiągnęły zdania y woli, iak ma byc urządzony Tron po Moiey śmierci, y iakim sposobem zapobiedz, aby iakiekolwiek rozdwojenie umysłów Obywatelskich po śmierci Moiey nie stało się, ani krwawym, ani w żaden sposób szkodliwym.

Gdy to mówię, y nic więcej, nie przełamuję w niczym zaprzyężonych przeze Mnie Paktów Konwentów, y owszem dopełniam obowiązku onych, w tych słowach, które są w końcu Paktów Konwentów = *Mając za naypierwszą, y wszystkie inne przewyzszającą powinność, to, co naybardziej pożytek y sławę Narodowi Polskiemu przynieść może.*

A zatym śmiało y gorliwie radzę Wam Przekazne Stany: to opatrzenie, y stanowcie teraz, co będzie najlepszym dla Was po śmierci Moiey.

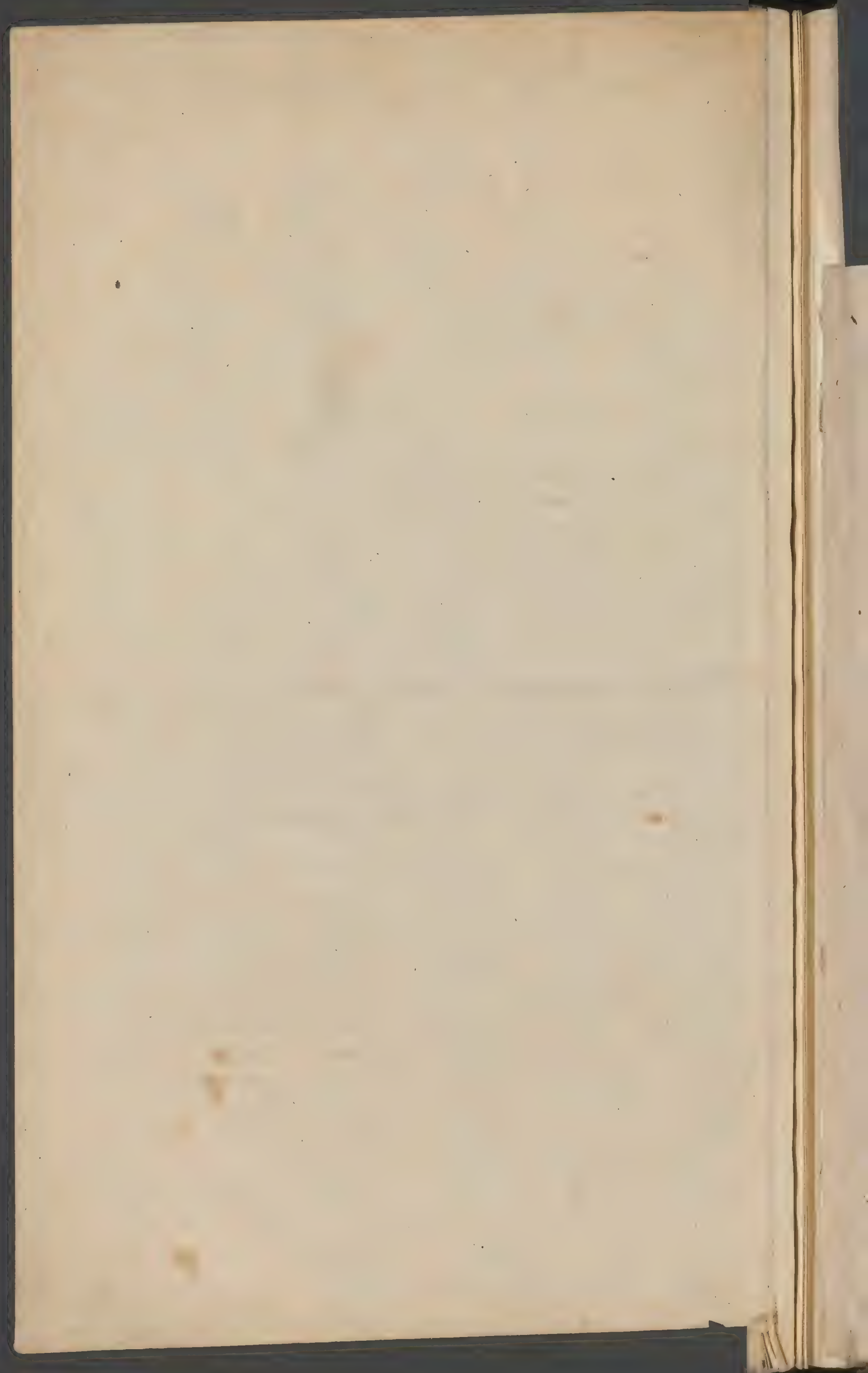
Słyszałem skrupuł, że Uniwersał niepodpisany Moją Ręką, niemoże byc pieczętowany od Kanclerzów: na to odpowiadam; że albo sami teraz Seymujący mogą zrobić Ustawę zapobiegającą rozdwojeniu Obywatelskiemu po śmierci Moiey, albo ze zlecenia y woli Stanów Seymujących mogą Marszałkowie Seymowi wydać Uniwersał, (wszak już nie pierwszy pod czas tego Seymu) albo nakoniec przez zwołane na to Seymiki w zwykłej Uniwersałow solenności, mogą byc wezwani wszyscy Obywatele do oznaymienia w tych obiektach myśli y woli swoiey.

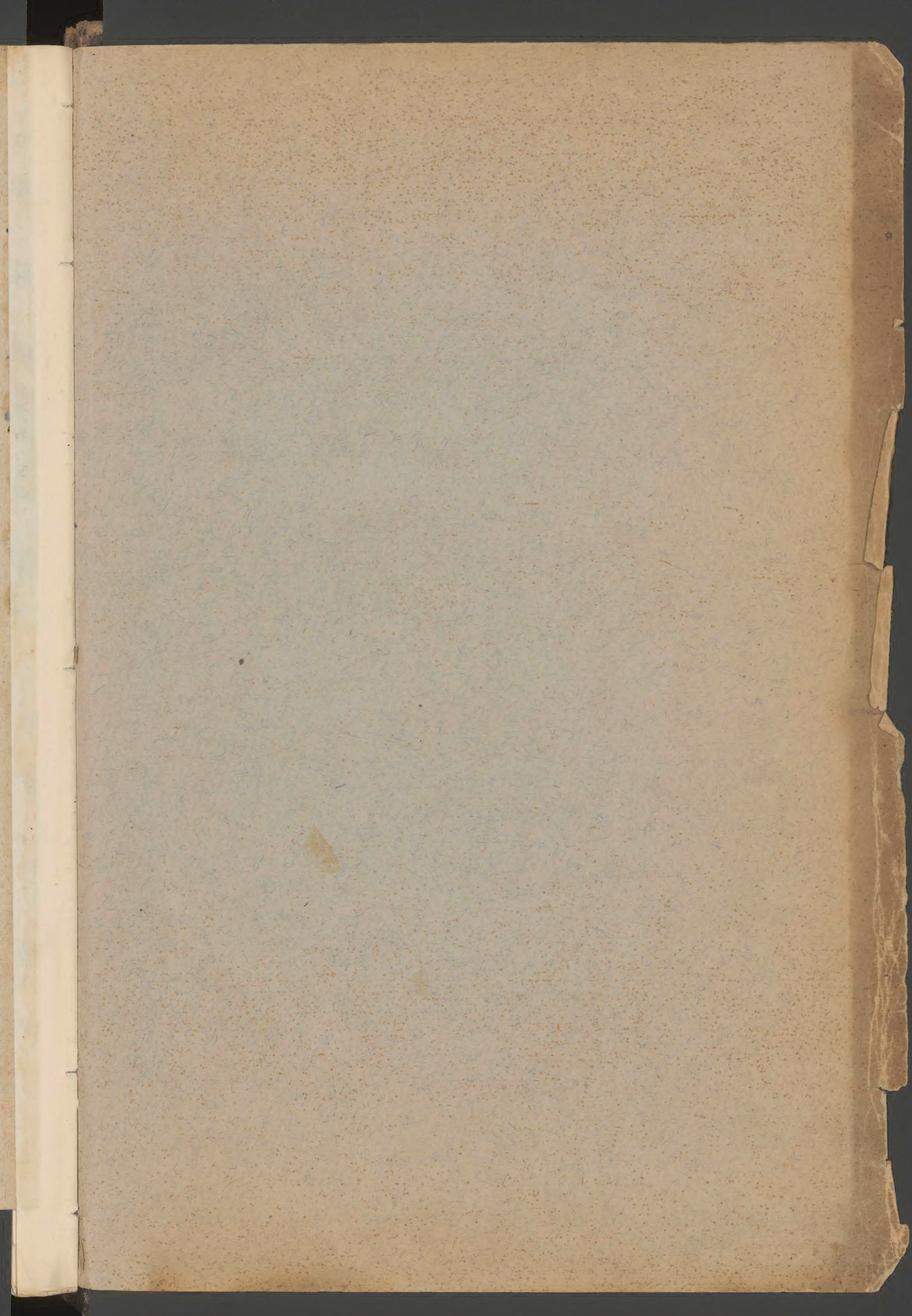
To wyrzekłszy, co Mi nayszczersza miłość dla Ojczyzny wynurzyć kazała, nie chcę dalszym mowieniem tamować biegu Obrad Publicznych.

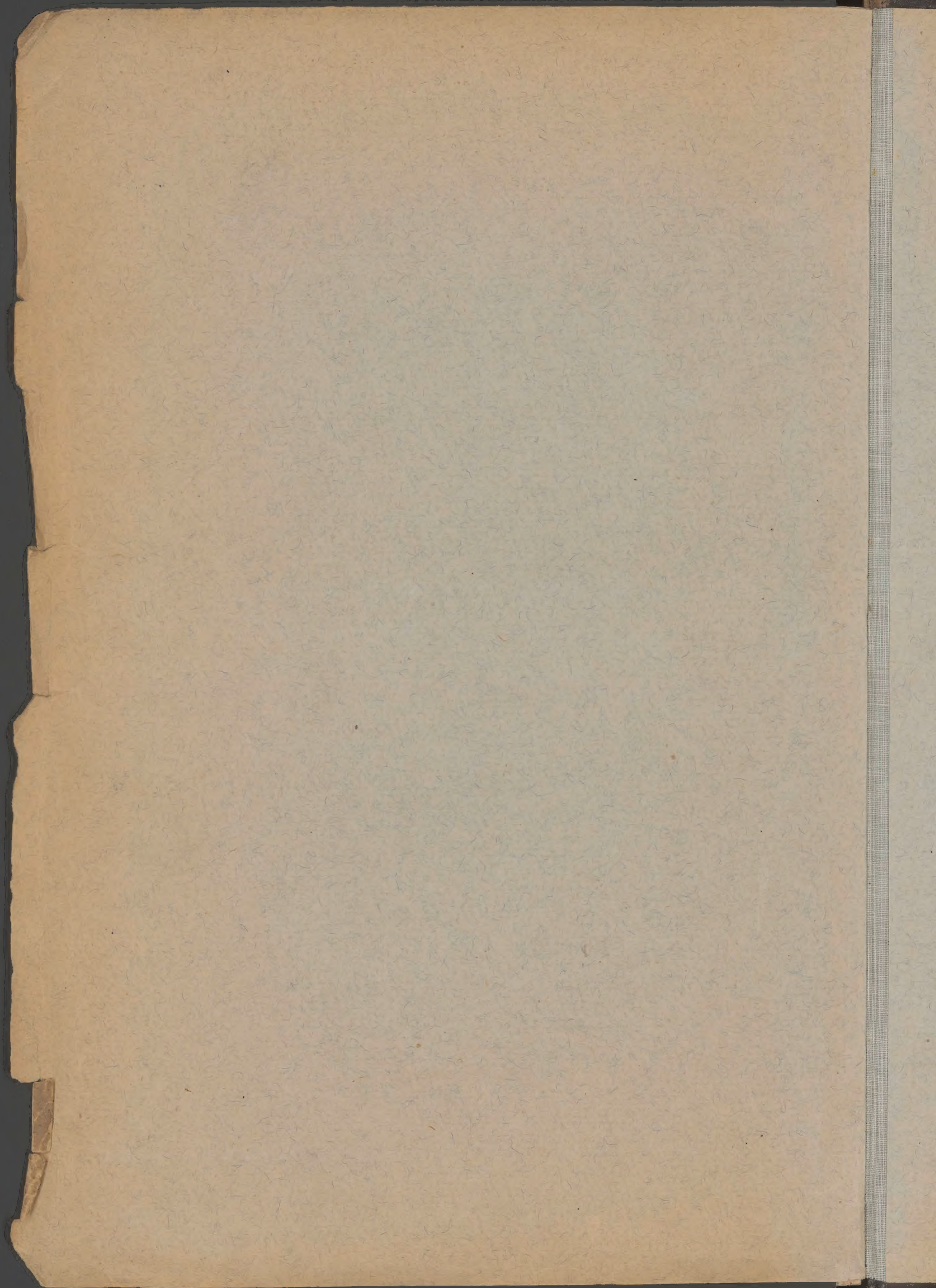
Gdy na Seſſyi 20. 7bra JPan Trypolſki Poſeł Kiiowſki, o-
bróciwſzy mowę do ſamego Nayiaſnieyſzego Pana, przy-
toczył tę przypowieſtkę, iakoby pewny Kanonik, kochający
ſług ſwoich, teſtamentem zapiſał im cały majątek ſwój; a ci
ſłudzy, zamiast wdzięczności, otruli go, aby prędzey korzystać
z darów iego; y dodał tenże JP. Kiiowſki, pamiętaj dobry Kro-
lu! żebyś także nieżałował tego, czego żadał z miłości ku
Nam.

Na to odpowiedział Nayiaſnieyſzy Pan w ſłowach tych:

Mości Panie Kiiowſki, dziękuję WPanu za te oświadczenia
życzliwe, które pewien ieſtem, że z ſerca iego pochodzą;
ale, przyim też W.Pan na wzajem ode Mnie to oświadczenie,
że Ja nieckę, ażeby w tej dla Mnie iakoweyś oſtrożności Na-
rod wyſtawiony zoſtał na niebeſpieczeńſtwo po ſmierci Moiej;
Więc przychylam ſię do podaney myśli przez Xcia Marſzałka
Konfederacyi Litewſkiej, y powtarzam, że ieżeli temu zara-
dzenia nie uczyniemy, zoſtawimy otwarte wrota do ſraty
ſzczęſcia, y independencyi Narodu Naſzego. Nie zaſtanawia Mnie
uwaga, że trudno będzie przewidzieć, y umiarkować wagę zdań
Narodu, gdy ſię będzie podobało przyſłać z iednego Woiewo-
dztwa tylko Inſtrukcyą dla teraźnieyſzych Poſłow, a z dru-
giego nowego Plenipotencyaryuſza, lub 30, lub z inſzego y
300. Reprezentantow; Ja mówię, że każda Reprezentacya Sey-
miku, z iakieykolwiek liczby Obywatelow złożona, powinna być
za zupełną w tym razie bydź liczoną, y za iedyną tylko;
bo zawſze zdanie będzie tylko iednego Seymiku; a tak, czyli
przez liſt tylko, y Inſtrukcyą teraźnieyſzych Poſłow, co ze
wſzech miar byłoby nayłatwiey, czyli przez iednego Poſła nowe-
go, czy nakoniec przez kilku, lub kilkunastu Poſłow, y choćby 300.
oświadczone, iedną Inſtrukcyą tylko znaczyć wſzelako będzie;
przy więkſzey zaś liczbie Inſtrukcyi, będzie Woli Narodu ozna-
czenie: Wſzakże nie ta ieſt myśl przepiſywać Narodowi, ale za-
ſięgać Woli Jego. Jeſzcze raz, y ſto razy to powtarzam, że
nad Siebie Samego, więcey wazę ſzczęſcie Narodu, y nawet
dodać, że, gdybym mógł życiem Moim dokupić ſię ſzczęſciem
Narodu, chętnie bym Go ofiarował.







1

3

9

17

28

25

30

40

41

47

53

59

60

67



Biblioteka Jagiellońska

51070022283

